

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22  
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## Kurjer roztrzaskał kurjer

W strasznej katastrofie kolejowej pod Krakowem  
10 osób poniosło śmierć, a 20 jest ciężko rannych

Z Krakowa donoszą:  
Wczoraj o godz. 8.12 rano na stacji Krzeszowice katastrofa kolejowa. Na stojącej na dworcu pociąg gdyński wjechał w pełnym pedzie pośpiesznych pociąg wiedeński Nr. 107. Dwa tylne wagony pociągu gdyńskiego zostały roztrzaskane. 10 osób zostało zabitych a przeszło 20 jest rannych.

Katastrofa nastąpiła z powodu silnej masy. Maszynista pociągu wiedeńskiego przeoczył zamknięty semafor i sądząc że ma drogę wolną, wjechał pełną parą na pociąg gdyński.

Na pierwszą wiadomość o katastrofie wyruszył natychmiast z Krakowa pociąg ratowniczy. Zanim ten pociąg przybył do Krzeszowic, akcją ratowniczą zajęli się już personel stacyjny i okoliczni mieszkańcy.

Z rozbitych wagonów słychać było przeraźliwe krzyki i jęki nieszczęśliwych pasażerów.

Nieuszkodzona część pociągu gdyńskiego została zamieniona na pociąg sanitarny, który z rannymi odjechał do Krakowa.

Rozbite wagony zatarasowały tor kolejowy, wskutek czego normalny ruch kolejowy został wstrzymany na przeciąg 4 godzin.

Na miejsce katastrofy udała się specjalna komisja śledcza krakowskiej dyrekcji kolejowej. Z Warszawy przybył samolotem wiceminister komunikacji inż. Julian Piasecki. Przez dłuższy czas nad miejscem katastrofy krążył samolot.

### Zabici

Dyrekcja w Krakowie potwierdza, że w katastrofie kolejowej w Krzeszowicach zginęło 10 osób. Dotychczas ustalono następujące nazwiska zabitych:

Jan Baran, Lwów, em. konduktor kolejowy, inwalida.

Dr. Dziubeżyński, adwokat, Lwów, Łyczakowska 9;  
Starach Ludwik, starszy asesor kol., adres nieznanymi.  
10-letnia dziewczynka nieznanego nazwiska,  
15-letnia dziewczynka, prawdopodobnie córka wdowy Herbst z Gdańska,  
Knyszewski Teodor.

Zajda Wincenty, kupiec, zamieszkały w Makowie Podhalańskim, zmarł w szpitalu w Chrzanowie.  
Zabitych umieszczono w zaplombowanej kostnicy w Krzeszowicach.  
O godz. 12.50 rozebrano zmiążdżone wagony, w których nie znaleziono już nikogo.

### Ranni

Nazwiska rannych brzmią:  
Machowiak Tadeusz, posturunkowy z Tarnopola,  
Litwin Stefan ze Stanisławowa (ranny w głowę),  
Herbert Wilhelm z Krakowa, kierownik ambulansu pocztowego,

Baran Marja ze Lwowa;  
Szwed Władysław, major z Poznania (ranny w głowę);  
Nankow Adam z Mysłowic (ranny ciężko w prawą nogę),  
Czech Jan, kapral z Gdyni (obie nogi złamane).  
Pater Leopold z Krakowa,  
Pulatówna Agata, nauczycielka z Poznania,

Herbst Erna z Gdańska (ciężko ranna; będące z nią niemowlę wyszło bez szwanku),

Gostkowski, magister z Torunia, urzędnik P. K. P. z żoną i dwójkiem dzieci,

Robaczewska Gertruda z Rybnika,

Kalwiańska Gertruda;

Łukański z żoną z Krakowa (ogólne ciężkie pośluczenie).

Oficjalna lista zabitych i rannych w katastrofie kolejowej ukaże się w dniu jutrzejszym.

## Katastrofy można było uniknąć!

Według zasięgniętych przez naszego krak. korespondenta informacji, przyczyna katastrofy była następująca:

Pociąg nr. 7, idący z Poznania i Gdyni, minął poprzednią stację Trzebinia z minimalnym opóźnieniem i zatrzymany został pod sygnałem wjazdowym Krzeszowice z powodu niegotowości torów, zajętych manewrowaniem. Bezpośrednim powodem katastrofy było wypuszczenie tuż za nim kurjera nr. 107, który, pomimo blokady, do stał wolny wjazd. Blokady na tym odcinku nie jest automatyczna, ale tak zwana telegraficzna „na zgłoszenie”. Zdał się więc nie ulegać wątpliwości, że znaczną część winy ponosi urzędnik na stacji poprzedniej, który, nie otrzymawszy potwierdzenia z Krzeszowic, że „siódemka” je minęła, puścił wśląd za nią kurjer nr. 107.

Mimo to katastrofy można było uniknąć, gdyby obsługa pociągu nr. 107, zatrzymanego pod sygnałem krzeszowickim, postąpiła zgodnie z przepisami i wobec przedłużającego się postoju, umieściła w odpowiednim dystansie za ostatnim wagonem pociągu petardy alarmowe. Bliższe szczegóły tych okoliczności ustali niewątpliwie dochodzenie władz śledczych.

## 10 milionów mężczyzn i kobiet powiększy siły zbrojne Polski

LONDYN, 2 października. — Cała prasa dzisiejsza przynosi obszernie telegramy swoich korespondentów warszawskich, streszczające rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej o powszechnym obowiązkowym braniu udziału w przysposobieniu wojskowym.

Wiadomość wywarła wielkie wrażenie w tutejszych kołach politycznych, w których zdają sobie sprawę, że wzmocnienie stanowiska międzynarodowego Polski, wynikające z polskiej polityki zagranicznej, musi opierać się na dostatecznej sile zbrojnej państwa.

Korespondent „Manchester Guardian” podkreśla, że rozpo-

ządzenie dotyczy 10 milionów kobiet i mężczyzn i że celem rządu jest stworzenie dostatecznej siły, która w pełni wyrównała siły Niemiec i Rosji, złożone z formacji wojskowych i półwojskowych.

„Daily Mail” pisze, że w obecnej sytuacji międzynarodowej przez formacje wojskowe i półwojskowe Polska tworzy siłę, na której mogłaby polegać, by być gotową na wszelką ewentualność.

PARYŻ, 2 października. (Pat) St. Brice, omawiając w „Jour-

### Lauter albo Kwiatek? Kto będzie wiceministrem handlu?

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach nastąpi obsadzenie wakuującego od dłuższego czasu drugiego podsekretarjatu stanu w ministerstwie przemysłu i handlu. Na stanowisko to wysuwają dwie kandydatury: prezesa sądu handlowego p. Lautera i dyrektora biura izb przemysłowo-handlowych w min. przemysłu i handlu p. Kwiatka. Jak słychać ta ostatnia kandydatura ma większe szanse, a decyzja nastąpi po ukończeniu wyborów do izb przemysłowo-handlowych, nad którymi obecnie p. Kwiatek pracuje.

nalu” rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o wojskowej służbie pomocniczej, pisze:

„Militaryzacja narodu polskiego ma znaczenie szczególne.

Nie jest przypadkiem, że reforma ta wypadła w okresie kryzysu stosunków międzynarodowych, kiedy Polskę posiadają o niebezpieczne ćwiczenia ekwilibrystyczne. Jeżeli nawet kierownicy rządu warszawskiego chodzą po napiętym sznurze między Berlinem a Moskwą,

to w każdym razie starają się jednocześnie pokazać, że nie zapominają o elementarnej ostrożności, która każe w takich wypadkach zaopatrzyć się w przyrząd, ułatwiający utrzymanie równowagi”.

## Mandat p. Barlickiego

w Komitecie doradczym prezydenta Warszawy

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z kół prawniczych podnoszą no wczoraj zagadnienie mandatu p. Barlickiego. Mówiono nawet, że rzekomo sąd najwyższy ma rozstrzygnąć to dziwne zagadnienie o przywrócenie mandatu wobec wykreślenia samej sprawy z rejestru.

Jak nas informują, pogłoski te są niesłuszne, ponieważ

## Niedbalstwo urzędników kolejowych powodem licznych katastrof w Sowietach

BERLIN, 2.10. (PAT) — Niemieckie biuro informacyjne donosi z Moskwy, że na odbytej tam konferencji dyrektorów kolei sowieckich komisarz ludowy komunikacji, Andrejew, wystąpił z dłuższym przemówieniem, w którym podkreślił konieczność większej dyscypliny wśród pracowników kolejowych. Liczne katastrofy w ciągu ubiegłych 9-ciu miesięcy spowodowane zostały wyłącznie niedbalstwem urzędników. Państwo ponosi wskutek tego duże straty. Niektóre linie kolejowe nie są w możności wykonać swych obowiązków wobec państwa. Z powodu braku środków transportowych opóźnienia są przesyłki środków żywności, zboża i innych artykułów pierwszej potrzeby. Naprawa taboru pozostawia również wiele do życzenia. Zreparowane wagony i lokomotywy muszą być częściowo natychmiast wycofane z użycia, stanowią bowiem niebezpieczeństwo dla komunikacji.

## Ułaskawienia emigrantów brzeskich

domaga się odłam konserwatywny obozu rządowego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kołach politycznych zwracają uwagę na pewną rozbieżność, która ujawniła się wczoraj w prasie obozu bezpartyjnego w kwestji ułaskawienia b. więźniów brzeskich.

„Kurjer Poranny” w artykule wstępnym pióra redaktora Stępczyńskiego stanął bardzo wyraźnie na stanowisku, że sprawa brzeska już jest zakończona i że ułaskawienie, które nie objęło emigrantów, jest najzupełniej słuszne. Zupełnie na innym stanowisku staje organ konserwatystów, należących do bloku — „Czas” krakowski. — Ten znowu oświadcza, że rozbicie różnicy pomiędzy tymi, którzy rozpoczęli odbywanie kary, a tymi, którzy są na emigracji, nie ma żadnych podstaw ani prawnych, ani politycznych.

# Tragedia przyjaciółki Brianda Śmierć Madame Bovary z Saint Nazaire

Gdzieś w kącie kroniki pism paryskich, petitowym druczkiem, zapchana pomiędzy mało ciekawe pod względem informatywnym płatne notatki z życia towarzyskiego — pojawiła się w tych dniach wiadomość o zgonie Jeanny Nouteau.

Współczesnemu czytelnikowi prasy, pogrążonemu w ogromnych tytułach i sensacyjnych szczegółach tak licznych afer, mało mówiło nazwisko Jeanny Nouteau, zmarłej w zapadłej wiosce Loulay - l'Abbaye, w departamencie Orne.

A jednak ktoś z starszego pokolenia, ktoś kto dobrze znał wielką ongiś sławę Madame Bovary z Saint Nazaire, jak nazywano Jeannę Nouteau, przyjaciółkę młodzieńczych lat Arystydesa Brianda, pokusił się o ciekawy nekrolog, ciepły feljton pośmiertny, który współczesności raz jeszcze przypomniał tragedię niezwyklej kobiety, która kiedyś w miłości wielkiej dla zdolnego dyplomaty rzuciła dom i rodzinę i bogate środowisko, by wreszcie po burzliwych kolejach życia zejść z świata w nęczy i niezadowolonym zapomnieniu.

Oto szczegóły kariery i upadku kobiety, która poszła za ukochanym mężczyzną i którą go kochała nawet wtedy, gdy on już o niej zapomniał.

## Revolucja i — miłość

Poznali się w roku 1899. Briand przybył wtedy do Saint Nazaire z Paryża. Rozpoczął swoją karierę polityczną. Jako socjalista - rewolucjonista agitował wśród robotników okrętowych stoczni. Jako młody adwokat zaś zyskiwał szybką sławę w kilku procesach pierwszorzędnej wagi. Briand ówczesny nie był oczywiście Briandem powojennym, entuzjastą ligi narodów i wielkim mężem stanu o sławie wszechświatowej. Briand z r. 1899 był... najczerniejszym z czernych.

Socjalista - rewolucjonista, a właściwie marksista, propagujący zniszczenie świata burżuazyjnego.

Ten to człowiek pewnego dnia poznał panią Jeannę Nouteau, córkę bogatego przemysłowca, a żonę wielkiego, jak na prowincję bretońską, finansisty. Dwoje tych ludzi, tak rozmaitych przekonań, pochodzących z tak różnych środowisk, pokochało się ogromną miłością.

## Incydent w zbożu

W Saint Nazaire, małym miasteczku portowym, gdzie działo się to wszystko, wszyscy się znają i każdy krok ludzki jest kontrolowany przez zazdrośnych bliźnich. Oczywiście fakt, iż młody rewolucjonista spotyka się z ogólnie szanowaną żoną burżuaja miejscowego nie mógł ująć powszechnej uwagi. To też w krótkim czasie doszło do skandalu.

Oto pewnego dnia wpłynęła do sądu skarga niejakiego Gouffre, chłopca z miejscowości Toutes Aides przeciwko Arystydesowi Briandowi i pani Nouteau o to, że para ta zniszczyła mu zboże.

Naturalnie cała dzielnica zahuczała od plotek. Dopelnieniem skandalu były następnie procesy w Redon, Poitiers i w Rennes, gdzie kolejno sprawy rozpatrywane były przez wszystkie instancje. W końcu Briand i pani Nouteau zostali uwolnieni, ale równocześnie pan Nouteau rozwiódł się z żoną i biedna „Madame Bovary”

Dr. med.  
**H. Rózaner**  
Choroby  
skórne i weneryczne  
powrócił  
Narutowicza 9, II p., front  
Tel. 128-98  
przyjmuje od 8—11 rano i 5—8 pop.

z Saint Nazaire” musiała opuścić męża i córeczkę i przenieść się do Paryża.

## Początki kariery

Briand, który również przeniósł się do stolicy, borykał się ciężko z losem. Gdyby nie pomoc finansowa jego przyjaciółki, która otrzymywała trochę pieniędzy od matki, byłoby z nim naprawdę kruchko. Dostał w końcu posadę w radykalnie nastawionym tygodniku „La Lanterne” z pensją 150 franków miesięcznie. Zła passa zdawała się powoli przechodzić. Briand rzucił się znowu w wir polityki i zaczął grać pierwsze skrzypce w socjalistycznej partji. Ale trzykrotnie

Dr. med.

**S. Małowiski**  
Spec. chor. uszu, nosa i gardła  
powrócił  
Zachodnia 70, tel. 115-93  
przyjmuje od 12—2 i od 3—4

**CAPITOL**

Dzisiaj prezentujemy!

Frapujący pełen napięcia film, który zachwyca i oszołomił snawców. Niesamowity urok i prawo do ugnęli fascynującym tematem arcydzieła pt.

**Miłość Tarzana**

Dramat, pełen sensacyjnych przygód i prymitywnej miłości.

W rolach głównych:

**Johny Weissmüller**  
**Neil Hamilton**  
**Maureen O'Sullivan**

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek P. A. T. oraz aktualności Foxa

Ceny miejsc na I seans i po-ranki od 54 gr.

próby kandydowania do parlamentu nie udaly się. Po raz czwarty kandydując zwyciężył i został deputowanym w departamencie Loary.

## Rozstanie

Dopóki Briandowi źle się po wodziło, dopóty zakochana para żyła ze sobą szczęśliwie. Nie było pieniędzy, nie starczyło często i na chleb codzienny, ale dwoje ludzi kochało się i żyło wspólnymi zainteresowaniami. Jeannę Nouteau tak bowiem przejęła się idealną Briandą, że odrzuciła swoje dawne przekonania i stała się zapaloną rewolucjonistką. Ale gdy Briand otrzymał poraż pierwszą tekę ministra, zaczął zaniedbywać swą przyjaciółkę.

## Wszystko się zmieniło

Lata robiły swoje. Nastąpiło rozstanie i Briand zamieszkał osobno, a Jeannę Nouteau też osobno. Ona kochała go nadal dawną miłością kobiety, widzącej w wybranym mężczyźnie nie człowieka, lecz półboga, on tymczasem miał już... inne miłości i inne przyjaciółki.

Nie można powiedzieć, by Briand zupełnie zapomniął o Jeannie. Wspomagał ją nawet finansowo. Tylko, że pomoc ta stawała się z czasem dla byłej przyjaciółki ministra coraz bardziej uciążliwą. Pieniądze nie przychodziły na czas, albo wogóle nie przychodziły. A żyć było trzeba. Trzeba było więc iść samej do Brianda i starać się o widzenie z ministrem. A nie było to łatwe. Z panem ministrem niełatwo jest konferować szaremu człowiekowi. A pani Nouteau nie była już niczem innym, jak tylko szarym człowiekiem. Musiała więc godzinami przesiadywać w przedpokojach ministerstwa, zwracać się z prośbami do rozmaitych sekretarzy i wysłuchiwać przykrych odpowiedzi:

— Pan minister zajęty, pan

minister wyjechał, pan minister nie przyjmuje!

I tak już było do końca.

## Śmierć

Briand umiera, 60-letnia już Jeannę Nouteau przydreptała na Avenue Cleber i z płaczem rzuciła się na stygnące zwłoki ukochanego. A kiedy wkładano ciało do trumny, nieszczęśliwa uprosiła otoczenie, by pozwolono złożyć jej na sercu Brianda jej fotografię. Z czasów, gdy była jeszcze piękna i młoda...

Prawdziwa tragedia Jeanny Nouteau zaczęła się dopiero potem. Znalazła się dosłownie na bruku, bez środków do życia. Mimo, że Briand zostawił 3 - milionowy majątek, ale za pominięciem w testamencie o swej dawnej przyjaciółce. I gdyby nie składka dorazna zrobiona wśród kilku przyjaciół zmarłego, biedna staruszka umarłaby z głodu. Przyjaciele zobowiązali się płacić taką samą sumę co miesiąc. Ale z czasem i o tem zapomnieli. Pani Nouteau musiała więc znowu prosić i czekać na odpowiedź. W końcu uchwalono jej przywrócić dawną składkę, zmniejszoną do połowy.

W ostatnich czasach pani Nouteau znalazłszy się na bruku zupełnej nędzy starała się przez jednego z adwokatów paryskich o obalenie testamentu Brianda, a właściwie raczej o uzyskanie u spadkobierców czegoś w rodzaju renty starczej dla niej. Nie doczekała się jednak nawet wstępnych kroków tej sprawy.

Miała ona nadzwyczajny wpływ na Brianda prawie do ostatniej chwili. I gdyby była inna, bardziej stanowcza i przedsiębiorcza, bardziej egoistka — kto wie...

Ponieważ zaś była tylko szczerze kochająca, zwykłą kobietą, umarła w nędzy, w malej cichej wiosce, zapomniana przez wszystkich.

# Drewniane Krzyże

**Grand-Kino**

Początek o 4-ej  
Dzisiaj i dni następnych!

W rolach głównych: PORAZ PIERWSZY RAZEM **Eugenjusz Bodo** PORAZ PIERWSZY W ROLI MĘSKIEJ **Jadwiga Smosarska**

Ćwiklińska — Grabowski w pierwszej polskiej szampańskiej komedji salonowej, przewyższającej „CSIBI”  
**Czy Lucyna to dziewczyna?**

Scenariusz: Konrad Tom. — Reżyserja: Juljusz Gardan. — Muzyka: Henryk Wars. — Produkcja: BLOK-MUZA  
Nadprogram: Aktualności Paramountu. Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne aż do odwołania

**KINO EUROPA**

Narutowicza 20  
Początek o 4-ej  
Dzisiaj i dni następnych!

**Czar Wiedeńskiego Walca**

Muzyka Johanna Straussa. (Geschichten aus dem Wienerwald) Film mówiony i śpiewany po niemiecku  
W rolach gł. **Magda Schneider, George Alexander, Leo Slezak**

Wiązanka walców Straussa w wykonaniu wielkiej orkiestry Filharmonji Wiedeńskiej, złożonej ze 150 osób.  
NADPROGRAM: Jedyne autentyczny reportaż **Challenge 1934 r.** i zwycięstwo bohaterskich lotników **kpt. BAJANA i Płoczyńskiego**

### 145 milionów złotych otrzyma skarb od cukrowni

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Z kół cukrowniczych dowiadujemy się, że w roku bieżącym wpływy do skarbu państwa z tytułu akcyzy bezpośredniej i spłaty dawnego kredytu akcyzowego razem wyniosą 138 milionów zł., a z podatkiem obrotowym 145 milionów złotych. W tym samym czasie wobec zmniejszenia ceny cukru dochody brutto przemysłu cukrowego spadną o 42 mil. złotych.

### Czy wiecie, że...

- ...Lerroux przyjął misję utworzenia nowego gabinetu hiszpańskiego, który ma się składać z radykalów i katolików.
- ...prof. Einstein oświadczył, że nie powróci już nigdy do Europy. Od czasu opuszczenia Niemiec Einstein wykłada na uniwersytecie w Princeton.
- ...w jednej z kopalń w prowincji Fukuszima (Japonia) nastąpił wybuch, w następstwie którego zabitych zostało 26 górników.
- ...w chińskim mieście Tung-Czu, w prowincji Szan - Si, stracono 15 komunistów, skazanych za zdradę główną.
- ...słynny bankier chicagowski, Samuel Insull, ekstradowany z Turcji, został wczoraj postawiony w stan oskarżenia z powodu dokonania malwersacji, których ogólna suma przewyższa 143 miliony dolarów.
- ...advokaci maltańscy ogłosili 24-godzinny strejk na znak protestu przeciwko wprowadzeniu do sądownictwa języka maltańskiego.
- ...w Londynie rozeszła się pogłoska o bliskim rzekomo pojednaniu pomiędzy królem Karolem rumuńskim a księżną Heleną.
- ...lotnik sowiecki Borodin ustanowił rekord wszechzwiązkowy, przeleciawszy na szybowcu 100 km.

### 7 śmiertelnych ofiar katastrofy samolotu w kanale La Manche

LONDYN, 2 października. — (Pat.) — W odległości 5 mil od Falkestone parowiec „Biarritz“ natrafił na szczątki samolotu i wyłowił z morza 6 zwłok ofiar katastrofy.

Parowiec, który zdał do Boulogne, zawrócił z powrotem do Falkestone.

Na miejsce wypadku udaty się statki ratunkowe, dotychczas jednak nie odnalazły dalszych ofiar katastrofy. Morze jest zresztą bardzo wzburzone, pada deszcz i panuje dość silna mgła.

Na lotnisku w Croydon stwierdzono, iż odebrano sygnały alarmowe, nadane przez samolot, który nie miał jednak czasu podać swej przynależności państwo wej, ani swej dokładnej pozycji geograficznej.

Według niesprawdzonych jeszcze informacji, aeroplan który uległ katastrofie, należał do towarzystwa Hillmans Airways.

LONDYN, 2 października. — (Pat.) — W katastrofie samolotu angielskiego, który dzisiaj rano o godz. 10 wyruszył

## Apetyt na głosy niezadowolonych wyborców

skłania labour party do prowadzenia umiarkowanej polityki

LONDYN, 2 października. — (PAT.) — Liga socjalistyczna której przewodzi h. doradca prawny rządu w gabinecie labour party, sir Stafford Cripps, poniosła dziś na kongresie labour party dotkliwą klęskę.

Wnioski, referowane przez Crippsa, dotyczące natychmiastowej nacjonalizacji banków i wielkiego przemysłu w razie ponownego objęcia rządów przez labour party, zostały odrzucone większością głosów.

Przeciwno wnioskowi ligi socjalistycznej wypowiedziało się przeszło 90 procent delegatów, reprezentujących 2.146 tysięcy głosów. Za żądaniem nacjonalizacji opowiedziało się 206 tys. głosów.

Głównym oponentem Crippsa był Henderson, który w dłuższym przemówieniu uzasadniał politykę większości, oświadczył, że labour party będzie zwalczała niebezpieczeństwo wojny przez organa ligi narodów.

Henderson wypowiedział się przeciwko strejkowi generalne-

mu, któryby miał być podjęty automatycznie na wypadek wojny.

Na wniosek Hendersona, kongres, olbrzymią większością przyjął rezolucję, że w razie wybuchu wojny zwolniona ma być natychmiast rada partyjna oraz rada naczelna związków zawodowych, które postanowić mają, czy ogłoszenie strejku generalnego w okolicznościach, w jakich e-

**Uwaga Rodzice!**



Przy zakupie bucików uważajcie, aby przy zakupie bucików dla swoich dzieci, aby buciki miały OBCASY GUMOWE BERTSON i dlatego Przyjemny elastyczny chód, a więc zdrowe, trwałe i tanie.

wentualnie wojna wybuchnie, jest wskazane.

Obrady i uchwały obecnego kongresu labour party cechuje wyraźna tendencja nieposuwania się w kierunku zbyt wybujałego radykalizmu, aby na wypadek nowych wyborów, nie odpychać od siebie, lecz przyciągnąć masy niezadowolonych wyborców, rozczarowanych polityką rządu narodowego.

Kongres przyjął następnie je dno myślne zaproponowaną przez Hendersona rezolucję, wyrażającą głębokie zadowolenie z powodu wstąpienia ZSSR, do ligi narodów.

Rezolucja wyraża przekonanie, że to wydarzenie historyczne wzmocni w wielkim stopniu ligę narodów, wpłynie na polepszenie stosunków między państwami sąsiadującymi, uczyni bardziej skutecznym system pokoju zbiorowego i przyspieszy porozumienie światowe po stopniowym rozbrojeniu.

### ZBLIŻA SIĘ termin ciągnięcia 1-oj klasy Loterii Państwowej!

nie zwlekaj i kup już los

**W Najszczęśliwszej i Największej w Łodzi Kolekturze**  
**N. JATKA PIOTRKOWSKA 22**  
**PIOTRKOWSKA 66**

Udoskonalony plan gry! 58 proc. losów wygrywa! Prospekty bezpłatnie!

## Nowy rodzaj procesów Lokatorzy masowo domagają się zwrotu „odstepnego“ za mieszkania

Z Warszawy donoszą: W związku z zapadłymi ostatnio wyrokami, nakazującymi właścicielom domów zwrot sum pobranych od lokatorów w charakterze „odstepnego“ za lokale, dała się zaobserwować w wydziałach cywilnych sądu

## „Polonia“ na czwartym miejscu Demuyter na „Belgice“ wyprzedził kpt. Janusza

Z Warszawy donoszą: Aeroklub Rzeczypospolitej komunikuje nieoficjalne dane, dotyczące wyników zawodów o puhar Gordon - Bennetta.

Pierwsze miejsce zajął balon „KOŚCIUSZKO“ (Polska) z załogą kpt. Fr. Hynek i por. WL Pomaski, długość lotu — 1331,8 klm.

Drugie miejsce zajął balon „WARSZAWA“ (Polska) z załogą kpt. Burzyński i por. Zdziszewski, długość lotu 1304,76 klm.

Trzecie miejsce zajął balon belgijski „BELGICA“ z załogą pp. Demuyter i Coechebergh, długość lotu 1172,43 klm.

Czwarte miejsce zajął balon „POLONIA“ (Polska) z załogą kpt. Janusz i por. Wawszczak, długość lotu 1138,54 klm.

Piąte miejsce zajął balon szwajcarski „ZÜRICH“ z załogą pp. Gerber i dr. Thgenkamp, długość lotu 1051,40 klm.

Sympatycy belgowie, którzy pierwsi lojalnie przepowiedzieli zwycięstwo polaków, mieli onegdaj przykrą przysgodę, tembardziej przykrą, że wydarzyła się w dzień ich powrotu z Moskwy do Polski, na terenie naszego kraju.

Gdy pociąg ich zbliżał się już do Warszawy, „baloniarze“ wynieśli swe liczne walizy i paczki do korytarza wagonu, sami zaś stanęli w oknie przedziału.

W pewnej chwili, gdy pociąg,

podchodzący do mostu, zwolnił biegu, p. Demuyter zauważył, że jedna z jego waliz, największa, wysuwa się z przedziału. Rzucił się natychmiast w tył i zdążył tylko dostrzec osobnika, który z dwiema walizami w rękach, wyskakując w biegu na nasyp i znika w ciemnościach. Dwie te walizy zawierały wszystkie aparaty pokładowe i dokumenty, stwierdzające przebieg ich lotu i ściśle dane ich lądowania, słowem dokumenty, od których zależy orzeczenie komisji sportowej i ustalenie wyników.

Belg wszczął alarm i pociąg stanął. Niestety, złodziej zniknął. Za wodnicy dojechali do dworca Głównego i tam zaalarmowali policję.

Posterunek dworcowy natychmiast wezwał najbliższą stację do podjęcia poszukiwań, równocześnie z Warszawy wzdłuż toru pociągu ruszył oddział policyjny, sekundy wany przez pp. Demuytera i Coechebergha. Obława ta uwieńczona została powodzeniem. Walizy całe i niekniejące znalezione zostały pod nasypem w zaroślach, porzucone przez złodzieja, który prawdopodobnie zląkł się na widok stającego pociągu. Belgowie byli uszczęśliwieni pomyślnym obrotem sprawy.

W pewnej chwili, gdy pociąg,

## 9 wyroków śmierci na komunistów — żołnierzy w Bułgarii

SOFJA, 2.10. (PAT) — W Płowdiwie zakończył się proces komunistyczny, w którym na ławie oskarżonych zasiadało 118 osób. 9 oskarżonych skazano na karę śmierci przez powieszenie, 36 na karę więzienia do lat 5, 32 na rok więzienia. Znaczna część skazanych stanowią żołnierze i podoficerowie garnizonu w Płowdiwie, którzy należeli do jacełek komunistycznych.

## Stan bezrobocia

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje: Stan bezrobocia na dzień 29 września według oficjalnych danych jest następujący: w całym państwie 289.235 osób, t.j. o 181 mniej, niż w ubiegłym tygodniu. W Łodzi liczba bezrobotnych wzrosła o 582 osoby i wynosi 19.141.

## Ulżyj nędzy bezrobotnych

W związku z zapadłymi ostatnio wyrokami, nakazującymi właścicielom domów zwrot sum pobranych od lokatorów w charakterze „odstepnego“ za lokale, dała się zaobserwować w wydziałach cywilnych sądu

# Temperamenty francuzów grają!

## Liczne utarczki i demonstracje polityczne

PARYŻ, 2.10. (PAT) — Wczoraj wieczorem w szeregu miast francuskich odbyły się demonstracje i utarczki o charakterze politycznym.

W związku z przyjazdem do Metz ministra sprawiedliwości Cherona, zebrało się na dworcu kilka tysięcy demonstrantów. Dla uniknięcia incydentów minister był zmuszony wysiąść z pociągu przed wjazdem do miasta i dalej udać się samochodem.

W dniu dzisiejszym, gdy minister dokonywał otwarcia targów i wystawy, tłum spotykał go wrzaskami: „Do dymisji! Niech żyje sprawiedliwość!” Policja aresztowała kilka osób.

W Lyonie po jednym z zebrań politycznych w związku z wyborami do rady miejskiej wywiązała się bójka. Padły strzały rewolwerowe. Jest kilku rannych.

Podobne zajścia miały również miejsce w Tuluzie. Kawiarnia, w

której odbywało się zebranie przed wyborcze, została całkowicie zdemolowana. Mówców, którzy po pewnym czasie wyszli z ukrycia, obrzucono kamieniami. Wiele osób jest rannych.

Wreszcie w Paryżu doszło dziś do manifestacji w pałacu sprawiedliwości, gdzie grupy, złożone z członków palestry, wznosiły okrzyki: „Domagamy się sprawiedliwości”.

# 30-godzinny tydzień pracy

jest aktualnym postulatem robotników amerykańskich

NOWY JORK, 2.10. (PAT) — Przewodniczący amerykańskiej Federacji pracy, Green, wystąpił na kongresie związków zawodowych w San Francisco z żądaniem wprowadzenia 30-godzinnego tygodnia pracy. Żądanie to powtórzone zostało przez zebranych entuzjastycznie

mi oklaskami.

Green oświadczył następnie, iż rząd Roosevelta wiele uczynił dla zwalczania bezrobocia, nie należy jednak zatrzymywać się na tej drodze, gdyż liczba bezrobotnych w St. Zjednoczonych wynosi jeszcze dziś 10 milionów osób.

ATLANTA (Georgia), 2.10. (Pat) Sześć kompanii gwardji narodowej wysłano w nieznanym kierunku. Władze odmawiają wszelkich wyjaśnień w tej sprawie, wiadomym jednak, że od pewnego czasu w Rosville w północnej Georgji daje się zauważyć silne podniecenie w kołach robotniczych.

# Rzesza nie wypuszcza marek

Dalsze obostrzenia walutowe w Niemczech

BERLIN, 2.10. (PAT) — Z dn. 1 października weszło w życie nowe rozporządzenie ministerstwa gospodarki Rzeszy, mocą którego sumę, jaką osobom, wyjeżdżającym z Niemiec, wolno bez specjalnego zezwolenia zabierać ze sobą, obniżono z 50 marek do 10 marek. Prawo do wywożenia kwoty wyższej — do 50 marek — uzyskać można tylko wyjątkowo na podstawie zaświadczenia odnośnie

go urzędu policji, stwierdzającego pilny charakter podróży.

Emigranci, opuszczający Niemcy, którym dotychczas wolno było zabierać ze sobą do 2,000 marek w obcej walucie, tylko zupełnie wyjątkowo będą mogli korzystać z tego prawa.

Postanowienia, dotyczące emigrantów do Palestyny, pozostały niezmiennymi.

# Nieuczciwe machinacje Boussaca

wykrył p. Leopold Skulski już 7 lat temu

P. Leopold Skulski ogłasza w prasie list następujący:  
„Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z zarzutami, posta-

wionemi mi w niektórych dziennikach ex re mego udziału w zarządzie zakładów żyrardowskich przed ośmiu laty, oświadczam, że dokumenty dostatecznie stwierdzające moją uczciwość i dowodzące, że skutecznie zwalczałem wszelkie nadużycia, popelniane przez Boussac'ów — złożyłem do dyspozycji władz sądowych.

Nadmieniam pozatem, iż ustąpiłem z zarządu zakładów żyrardowskich właśnie z powodu zatargu, wynikłego w 1927 r. pomiędzy mną i Boussac'iem na tle przedstawienia się przezemnie jego nieuczciwym machinacjom, które jako takie już wówczas określiłem.

Wyrazy głębokiego szacunku łączę (—) L. Skulski.

Warszawa, 2.10. 1934 r.

# Polka królową piękności w Chicago

Polka panna Alicja Szczygłowska, studentka prawa w Lewis Institute, wybrana została królową piękności miasta Chicago z tytułem „Miss Chicago”. Tytułem nagrody zaproponowano pannie Szczygłowskiej roczny kontrakt na występy w rewji „Ziegfeld Follies”. Panna Szczygłowska kontrakt podpisała.

**PROSIMY  
ZAPAMIĘTAĆ  
lub zanotować!**

**18**

**PAŹDZIERNIK.**

**J. WOLANOW**

Lódź, ul. Piotrkowska 11 i 72  
Pabjanice, Plac Dąbrowskiego 3

**18 Października jest to 1-y dzień**

ciągnięcia nowej, znacznie ulepszonej Loterii Państwowej.

**J. WOLANOW**

to prawdziwie największa i najszczęśliwsza w Polsce Kolektura.

**KOLEKTURA**

**J. WOLANOW**

w samej tylko ubiegłej loterii wypłaciła swym graczom około **CZTERECH MILJONÓW ZŁOTYCH.**

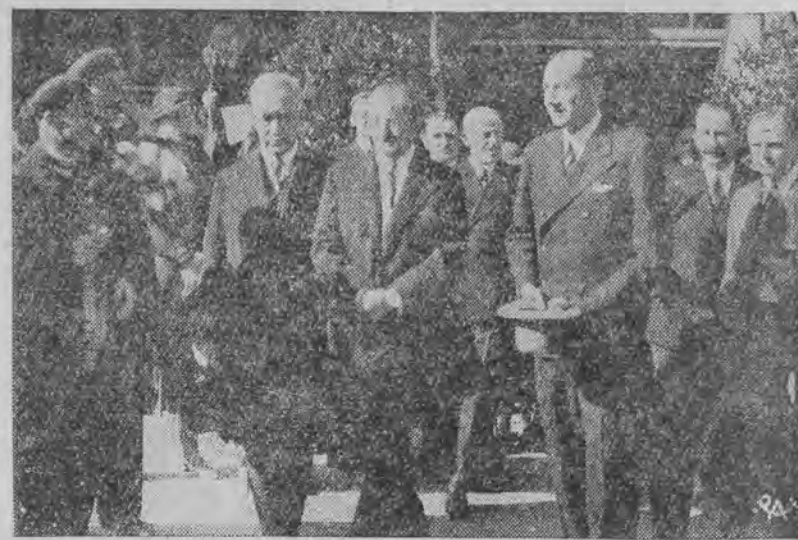
Szczęśliwe losy znajdziesz tylko

**u WOLANOWA**

Zamiejscowym wysłać się odwrotną pocztą.

Należność prosimy wpłacać do P. K. O. na konto **141795.**

# Manifestacyjne powitanie min. Becka



Minister Beck w towarzystwie p. premiera Kozłowskiego opuszcza dworzec Główny w Warszawie.

# Konferencja w cztery oczy

ministra Becka z kanclerzem austriackim

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Ze źródeł dyplomatycznych dowiadujemy się, że w czasie kilkugodzinnego pobytu we Wiedniu p. minister Beck od-

był w hotelu „Imperial” dla-  
szą konferencję z kanclerzem  
Austrii Schuchnigiem. Konfe-  
rencja odbyła się bez świad-  
ków w cztery oczy.

# Większością 2 głosów

zwyciężyła p. Moraczewska p. Jaworską

Z Warszawy donoszą:  
W związku pracy obywatelskiej kobiet toczyła się od dłuższego czasu ostra walka, w której wyniku jeszcze wiosną posłanka Moraczewska złożyła godność prezeski związku.

Zatarg toczył się pomiędzy p. Moraczewską i jej grupą a posłanką Jaworską. P. Jaworska domagała się, aby związek stał się jedną z placówek politycznych, podległych B. B., zaś p. Moraczewska chciała utrzymać związek zdaleka od polityki.

Długotrwały ten zatarg został rozstrzygnięty w niedzielę na walnym zjeździe związku i zakończył się klęską p. Jaworskiej. Ani ona, piastująca po przednio mandat wiceprezeski, ani jej stronniczki nie weszły wcale do zarządu. Prezeską zo-

stała wybrana p. Moraczewska. Obrady trwały aż do 5-ej rano, a wyniki głosowania na prezeskę były takie, że na p. Moraczewską padło 418 głosów, a na p. Jaworską 416, tak, że 2 głosami obrano prezeskę.

Mniejszość oświadczyła, że wynik wyborów jest nieważny. — Twierdzą, że p. Moraczewska sama głosowała na siebie. — Stronniczki p. Jaworskiej będą się domagały powtórzenia wyborów.

Kto wie, czy nie dojdzie do rozłamu w tej dosyć silnej i wpływowej organizacji.

Dodać należy, że p. Moraczewska w swojej akcji korzysta ze znacznego poparcia, jakim cieszy się jej mąż i ona w Belwederze.

# Tatarescu bez Titulescu

Nowy rząd rumuński już się ukonstytuował

BUKARESZT, 1.10. (PAT) — Nowy rząd rumuński ukonstytuował się. Prezesem rady ministrów został mianowany Tatarescu, który oprócz teki premiera będzie tymczasowo sprawował kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych i ministerstwa zbrojeń.

Sprawa udziału Titulescu w nowym rządzie rumuńskim w charakterze ministra spraw zagranicznych rozstrzygnięte się dopiero w przyszłym tygodniu po przyjeździe

Titulescu do Bukaresztu.

Nowy gabinet Tatarescu jest co do podziału tek analogiczny do poprzedniego z wyjątkiem teki spraw zagranicznych, którą tymczasowo obejmie premier Tatarescu i teki handlu, która przypadnie Manulescu Strunga, dotychczasowemu podsekretarzowi stanu w ministerstwie rolnictwa. Większe zmiany zaszły na stanowiskach podsekretarzy stanu.

# Nowy most pod Modlinem



W ubiegłą niedzielę odbyło się uroczyste poświęcenie mostu im. marsz. Józefa Piłsudskiego na Wiśle pod Modlinem. Na zdjęciu — ogólny widok mostu. Z boku — tablica wmurowana w przyczółek mostu.



**OKULARY  
BINOKLE  
LORGNON**

Istn. od r. 1894 MAGAZYN OPTYCZNY

**SZYMON URBACH**

Sp. z o. o.

Łódź, Piotrkowska 33. Tel. 222-23.

# Walka o błękitną wstęgę powietrza

## Najszybsze samoloty świata w największym wyścigu lotniczym Anglja-Australia

Niecałe trzy tygodnie dzielą nas od konkurencji lotniczej, wobec której wspaniała impreza Challenge'u, przy wszystkich swych trudnościach i zasługach zwycięskich pilotów, jak i organizatorów, wygląda jak minijatura olbrzymich zmagani w powietrzu, w porównaniu z gigantycznym wyścigiem Londyn—Australia.

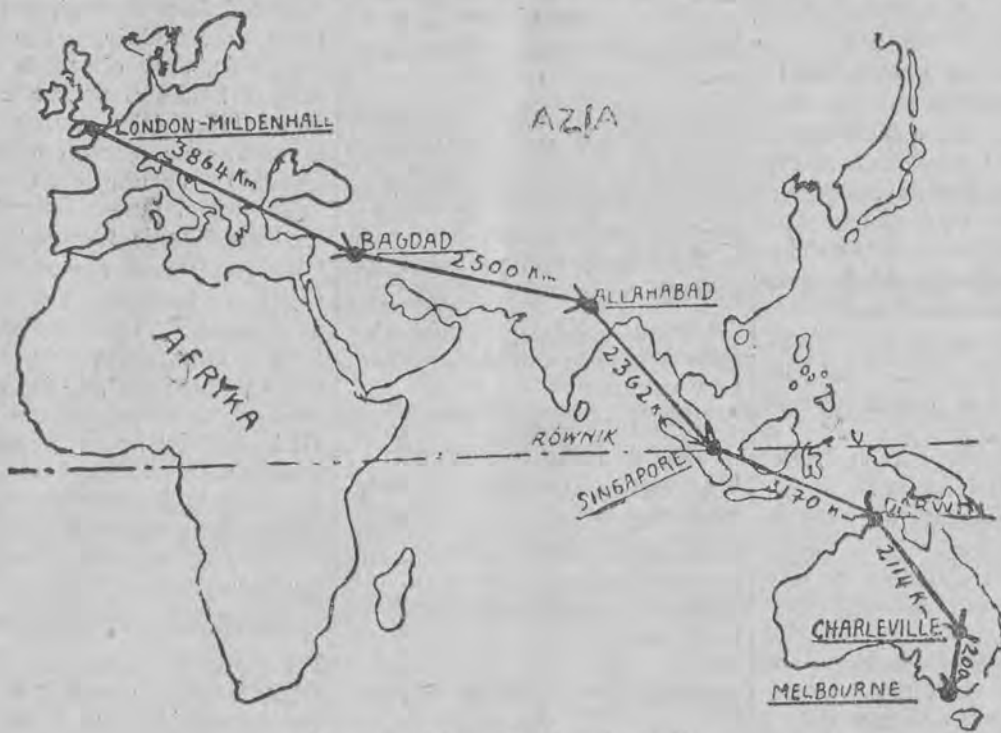
Będzie to największa próba maszyn i wytrzymałości nerwów ludzkich na gigantycznej przestrzeni 15.210 klm., poprzez góry, pustynie i oceany. Odległość ta jest prawie dwa razy większa, aniżeli przebyta w tegorocznym Challenge'u przez samoloty turystyczne; po zatem zawody są wielokrotnie niebezpieczniejsze, gdyż droga prowadzić będzie na obszarach najzupełniej dzikich i pustych, oraz nad oceanem również w miejscach rzadka przecinanych przez linje okrętowe.

### Cwierć miliona nagrody

Najważniejszą cechą wyścigu jest, że niema w nim żadnych niemal ograniczeń. Obowiązkiem pilota jest lądować w Bagdadzie, Allahabad, Singapurze, Port Darwin, Charleville i lécieć jaknajprędzej. Ten kto będzie pierwszy w Melbourne ten wygra. Nagroda jest godna wyścigu —

**10.000 funtów sterlingów** (zgórną ćwierć miliona złotych) i puchar złoty wartości 15.000 zł. Lecz nie nagroda pociąga pilotów; wyścig jest niezwykle kosztowny: — przygotowania do niego, wyposażenie samolotu i t. d. wynosi koło pół miliona złotych.

Nęci ich sława. Na takiej trasie, łączącej w sobie wszelkie trudności: olbrzymie etapy, które trzeba pokrywać z szybkością koło 300 klm. jeśli się chce zwyciężyć, skrajnie różne warunki atmosferyczne i klimatyczne, przeciwnie wiatry i wreszcie lot nad bezkresem oceanu między Singapurem i Darwin, po raz pierwszy w dziejach świata odbę-



Trasa wyścigu Anglja—Australia.

dzie się nie raid, ale typowy wyścig na złamanie karku. To też Anglicy słusznie nazwali go Grand National i słusznie twierdzą, że ten kto stanie pierwszy w Melbourne, będzie najlepszym lotnikiem posiadającym najlepszy samolot świata.

Na tej samej trasie polecą również samoloty turystyczne. Oczywiście nie mogą się one mierzyć z wspomnianą kategorią wyścigową i dla nich ustanowiono inny regulamin i znacznie częstsze lądowanie.

Będą one lądowały na dwudziestu kilku lotniskach, jednakże i dla nich będzie jedną miarą szybkość, chociaż uwzględniona zostanie waga aparatu i siła motoru.

### Wzdłuż trasy wyścigu

Jedno z pism sportowych przeprowadziło wywiad z przyszłym uczestnikiem tych zawodów, płk. Fitz - Manritre, który w roku 1928 przeleciał wraz z dwoma Niemcami poraz pierwszy Atlantyk północny ze wschodu na zachód na samolocie „Bremen“, lądując

przymusowo w Nowej Fundlandji. Pil. Fitz-Manritre mówi: „Jeżeli wylecę o godzinie 6.30 z Londynu poprzez Liege, Wiesbaden, Budapeszt, puszkowia i góry Balkanów, morze Czarne, pustynie Syrii, przylatuję

do Bagdadu, stolicy Iraku o godz. 18.30. Po drodze mogę spotkać mgły, deszcze, osadzenie się lodu na skrzydłach, przeciwnie wiatry.

Z Bagdadu wyjeżdżam o zmierzchu i zdaję się wyłącznie na łaskę przyrządów nawigacyjnych poprzez Persję i Afganistan ląduję

na równikach Indji w Allahabad o godz. 7.30 rano (12 godziną czasu miejscowego).

Startuję natychmiast dalej i już brzask następnego dnia (4 rano wg. czasu lokalnego) powinien mnie spotkać nad Singapurem.

Na tym etapie oczekuję najgorszych warunków klimatycznych — przelatywać będziemy w okresie zmiany musonów, co może spowodować niedające się przewidzieć trudności.

Etap następny, do którego wystartujemy natychmiast, — do lądu australijskiego, do Port Darwin

poprzez Chiny, morze Jawajskie i Timor prowadzi w 90 procentach nad oceanem. O tej właśnie porze dmą tu silne musony północne, to też jest 100 szans na jedną, że wiatry będą przeciwnie. Brzegi Australji osiągniemy po 12 godzinach lotu na tym etapie.

O zmroku wyruszamy dalej, w kierunku południowo - południowy - wschód, poprzez pustynie australijską, aż do Charleville. Przybędziemy tu o g. 6.30. Do Melbourne pozostaną tylko 4 godziny lotu. To też jeśli wystartujemy natychmiast, wylądujemy na lotnisku Essendon o godz. 11-ej, aby zjeść dobre i zasłużone śniadanie.

### Kto weźmie udział?

Niezmiernie ciekawa jest dla nas lista startujących. Na pierwszy plan wybijają się Amerykanie, dzięki dużej przewadze swych samolotów bardzo szybkich i dostosowanych

do długich podróży. Dlatego może zdradził Anglję dla Ameryki jeden z najsłynniejszych pilotów brytyjskich, który przemierzył całą ziemię i wszystkie oceany, a drogę do Australji zna na pamięć.

Sir Charles Kingford Smith doświadczył „Lockheed Altair“, na którym może osiągnąć przeciętnie 320 klm. na godz.

Małżeństwo Mollison „Jim i Amy“ pilotuje specjalnie na ten wyścig skonstruowany przez zakłady Havillanda aparat „Comet“, którego szybkość jest chwilowo nieznana. Jeszcze dwaj Anglijcy: Scott, który ostatnio pobit rekord przelotu Australia — Anglja i Ruben też jadą na „Cometach“. Neville Stack, nadzieja lotnictwa angielskiego, jedzie na „Air-speed“, Fitzmaurice, o którym już pisaliśmy, jedzie na „Bellanca“.

Ale na największą uwagę zasługują Amerykanie. Najwięcej szacunku budzi Willey Post, o ile będzie mógł startować po ostatniej katastrofie, w której zniszczył swój samolot „Winnie Mae“. Post chce lécieć na znacznych wysokościach (5.000 m.), granicznych ze stratosferą, z szybkością 375 km. Osobistością romantyczną i oryginalną jest Roscoe Turner, były pogromca lwów. Ma on

o ile będzie mógł startować po ostatniej katastrofie, w której zniszczył swój samolot „Winnie Mae“. Post chce lécieć na znacznych wysokościach (5.000 m.), granicznych ze stratosferą, z szybkością 375 km. Osobistością romantyczną i oryginalną jest Roscoe Turner, były pogromca lwów. Ma on

o ile będzie mógł startować po ostatniej katastrofie, w której zniszczył swój samolot „Winnie Mae“. Post chce lécieć na znacznych wysokościach (5.000 m.), granicznych ze stratosferą, z szybkością 375 km. Osobistością romantyczną i oryginalną jest Roscoe Turner, były pogromca lwów. Ma on

o ile będzie mógł startować po ostatniej katastrofie, w której zniszczył swój samolot „Winnie Mae“. Post chce lécieć na znacznych wysokościach (5.000 m.), granicznych ze stratosferą, z szybkością 375 km. Osobistością romantyczną i oryginalną jest Roscoe Turner, były pogromca lwów. Ma on

## Dzień marsz. Piłsudskiego na wywczasach w Moszczenicy

Adjutant kpt. B. Lepecki opisuje w „Gazecie Polskiej“ przeciętny dzień marsz. Piłsudskiego na wywczasach w Moszczenicy.

Marszałek budzi się późno, gdyż jest na odpoczynku. Pije w łóżku herbatę i czyta najświeższe dzienniki. O godz. 12 w południe bierze maciejówkę i idzie do parku. Przechadza się sam, nie lubi, żeby mu kto towarzyszył.

— Tylko nie łażcie za mną po ogrodzie — powiedział w pierwszy dzień pobytu w Moszczenicy. — Nie lubię tego.

W parku interesuje się wszystkim, przystaje na długie chwile przy klombach kwiatowych i grzędach warzywnych i

za sobą rekordy przelotu przez Amerykę z szybkością 400 klm. na godz. Harold Gatty bohater przelotu dookoła świata pilotuje „Douglasa“. Clyde Gagnon, który jako pierwszy przeleciał bez lądowania oba oceany, Pond i Sabelli też starają tuja.

Groźni będą holendrzy, którzy na swych „Douglas D. 7“, 2<sup>o</sup> odbywają regularną służbę Amsterdam — Batawja, a więc niema! na tej samej trasie.

### Kobiety

Startować będzie też wiele kobiet, nie bez szans na zwycięstwo. W pierwszym rzędzie wspomniana już przez nas

Amy Millison, dalej parę interesujących amerykańek. A więc Ludwika Thaden, rekordzistka wysokości (6500 mtr.), długość lotu (20 godzin) i lotu na obwodzie zamkniętym (8 dni 4 godz.).

Laura Ingalls, dawna tancerka z Music Hallu jest rekordzistką akrobacji; ma za sobą 980 loopingów i 714 bezek; wreszcie mniej efektowny, ale bardziej wymowny rekord przelotu nad kontynentem amerykańskim.

Nie potrzeba dodawać, że większość pilotów zna dokładnie trasę przelotu, jeśli nie z osobistych doświadczeń, to z dokładnych studiów i relacji swych przyjaciół i opiekunów.

### 36 maszyn

Lot rozpoczyna się z głównego lotniska angielskiego, z Mildenhall koło Cambridge, 95 km. od Londynu. Dotychczas zapisało się 36 maszyn, a mianowicie 12 amerykańskich, 6 angielskich, 6 francuskich, 4 australijskie, 2 włoskie, 2 holenderskie, 1 szwedzka, 1 nowozelandzka, 1 irlandzka i 1 rowogwinejska.

Wyścig zorganizowany jest z okazji 500-lecia 16-letniego australijskiego miasta Melbourne. Start z Londynu 20 października.



### IMPONUJĄCY BYŁ START

filmem

## Królowa Krystyna

nienotowany sukces osiągnął

film

## Katarzyna Wielka

A wkrótce stanie do zawodów

arcydzieła Foxa p. t.

## Wesoła Zuzanna

z udziałem uroczej LILIAN HARVEY i Teatro dei Piccoli,

w szalonym wyścigu, którego celem jest jaknajlepszy repertuar

Dyrekcja kina CAPITOL



### Co się nie podoba?

Są niektóre w Polsce rzeczy, które ludzi, wychowanych w zachodniej demokracji rażą. Podajemy tu za chicagowskim „Dziennikiem Związkowym” to, co nie podoba się w Polsce przybyłym z zagranicy gościom:

Polacy ze Stanów Zjednoczonych, Kanady i Francji uważają, że w Polsce jest jedna słabość, a mianowicie zamiłowanie do tytułów. Zauważyli, że w Polsce niema wogóle ludzi zwykłych, lecz wyłącznie ministrowie, prezesi, dyrektorzy oraz w dodatku książęta i hrabiowie, których konstytucja polska już przed kilkunastu laty tytułów pozbawiła.

— Kto jest ten minister? — pyta pewien polak, przybyły z Ameryki, wskazując na pana, którego wszyscy „starokrajowcy” tytułują ministrem.

I otrzymuje wyjaśnienie, że ten pan był w roku 1920 przez dwa tygodnie wiceministrem.

Obywatel Ameryki otwiera szeroko oczy...

Po raz drugi otwiera oczy, gdy na dziesięciu polaków ma pięciu w jakichś mundurach, o których wie, że nie są wojskowe, ale nie wie, jakie, a z pośród tych dziesięciu tylko jeden nie jest obwieszony blaskami, orderami, medalami...

— Czy są w starym kraju — pyta polak z Francji — polacy niezastuleni?

— U nas — wtrąca się polak przybyły z Kanady — w najlepszym razie nosi się w klapie małą wstążeczkę i to nie w dzień powszedni i nie przy pracy.

— Podczas wojny — dorzuca swą uwagę polak z Chicago — nie widać było u nas na mieście tyle mundurów, co tu podczas pokoju.

— A proszę mi powiedzieć — zapytuje dziennik amerykański — od którego roku życia całuje się kobietę w rączkę? Bo myśmy już widzieli młode, kilkunastoletnie panienki obcałowywane po rączkach i to nie tylko na balu lub na przyjęciu towarzyskim, lecz także w biurach, sklepach, w tramwajach. Przecież to i nieładnie i niezdrowo i śmiesznie!

### Z TOW. OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI.

W czwartek, 4 b. m., jako w dzień św. Franciszka z Asyżu, patrona zwierząt, jak również patrona wszystkich towarzystw opieki nad zwierzętami, łódzkie towarzystwo urządziło odczyt okolicznościowy dla młodzieży szkolnej w gmachu szkolnym (Zagajnikowa 54) o godz. 13-ej, który wygłosił p. Marja Stagińska.

W tymże dniu o godz. 20-ej w lokalu własnym (Piotrkowska 85), lekarz weterynarii, Franciszek Czaplinski wygłosił odczyt na temat: „Choroby zwierzęce, przenoszące się na ludzi”, na który zarząd towarzystwa zaprasza swych członków i sympatyków.

# Przemysł niezrzeszony obięty zostanie umową zbiorową

W najbliższych dniach inspektorat pracy III okręgu w porozumieniu z władzami centralnymi, zwoła szereg konferencji, mających na celu usanowanie stosunków, w fabrykach łódzkich.

Pierwsze konferencje odbędą się z przemysłowcami niezrzeszonymi. Narady te będą miały na celu skłonienie fabrykantów niezrzeszonych do podpisania indywidualnych umów, które by zobowiązały ich do honorowania warunków umów zbiorowych.

Jak wiadomo, w swoim czasie władze administracyjne obiecały organizacjom robotniczym i przemysłowym, iż dołożą wszelkich starań, aby i przemysł niezrzeszony podporządkował się ogólnym normom umowy zbiorowej. Obecnie zapowiedź ta wkracza na tory realizacji.

Konferencje te pozostają również w związku z przyjazdem trzech inspektorów pracy z Warszawy do Łodzi. Inspektorzy ci rozpoczną w Łodzi kontrolę z ramienia ministerstwa opieki społecznej w dniu 15 b. m. Uzgodnienie wielu spraw, związanych z przestrzeganiem przepisów przez przemysł niezrzeszony będzie dla inspektorów ministerjalnych szalonym ułatwieniem.

Według uzyskanych przez nas wiadomości, po rozpoczęciu kontroli przez inspektorów ministerjalnych, liczba obwodów inspektorów prac w Łodzi zostanie odpowiednio powiększona w tym sensie, aby mogli oni systematycznie rozstrząsać opiekę nad zakładami przemysłowymi, należącymi do ich rejonów.

### Budujmy szkoły! Z okazji „Tygodnia Szkół Powszechnych”

Trzeba wychować dzieci na światłych obywateli kraju. — Jednym z głównych środków, do tego jest realizacja całkowitego obowiązku szkolnego. Szczególny nacisk musi być położony na rozbudowę szkół powszechnych.

Podobnie dla państwa, jak i dla samorządów ten ciężar realizacji powszechności nauczania jest zbyt wielki i przeraża niejednokrotnie ich możliwości finansowe. W tych warunkach naturalną konsekwencją jest zwrócenie się do społeczeństwa, aby wspólnymi siłami realizowało program budowy szkół.

Te cele przyświecały inicjatorom utworzonego w r. 1933 Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. Działalność towarzystwa obejmuje całą Polskę i wyraża się w inicjowaniu i popieraniu akcji budowy szkół powszechnych oraz w zaopatrywaniu tych szkół w urządzenia i pomoce naukowe. Na terenie każdego okręgu szkolnego istnieje komitet okręgowy, a na terenie każdego obwodu szkolnego istnieje komitet obwodowy. Najmniejszą komórką organizacyjną jest koło, mogące powstać w każdej miejscowości lub obejmować również kilka osiedli. Na terenie Łodzi koła Towarzystwa istnieją w każdej szkole powszechnej i średniej, jedno zaś koło odrębne utworzone zostało przy inspektoracie szkolnym m. Łodzi. Koło jest też podstawową jednostką organizacyjną o charakterze społecznym.

Koło może powstać z chwilą zjednania co najmniej 10 członków. Roczna składka członkowska wynosi zł. 4.— i może być płaconą ratami. Osoba, która wpłaciła jednorazowo na rzecz Towarzystwa co najmniej 150 zł. staje się dożywotnim członkiem.

Odbijający się obecnie w dniach od 2 do 8 października „Tydzień szkół powszechnych” winien zwrócić uwagę szerokiej sferze społeczeństwa na olbrzymie potrzeby szkolnictwa.

Z uwagi na olbrzymie rozmiary tych potrzeb społeczeństwo winno przyczynić się we wspólnym wysiłku do poparcia całej akcji.

A więc wszyscy do szeregów Towarzystwa!

Wszystkim tym, którzy złożyli ostatni hołd prochom  
B. P.  
**Ziny Feinberżanki**  
a w szczególności: dyrekcji, pracownikom, robotnikom i robotnikom przedsiębiorstwa bawełny D. Liskowski, składa podziękowanie  
Rodzina

## Włamanie do L.O.P.P. 92 złote padły łupem złoczyńców

Wczoraj nad ranem wydział śledczy powiadomiony został o włamaniu dokonanym do lokalu obwodu miejskiego ligi obrony powietrznej i przeciwgazowej, przy ul. Narutowicza 30. Jak ustalono, włamywacze

dostali się do lokalu L. O. P. P. przez prowizoryczny podkop z piwnicy.

Wywiercili niewielki otwór w suficie i tamtędy dostali się do wnętrza. Najprawdopodobniej spodziewali się, że znajdą w

kasach biura poważniejszą kwotę pieniędzy, zebraną na pierwszego. Zawiedli się jednak na całej linii. W podręcznej kasetce było tylko 92 zł.

Jedynie ta suma padła więc łupem włamywaczy. Pozatem w kasetce były tylko listy składki, których złoczyńcy nie zabrali.

Jak się dowiadujemy, LOPP nie poniosła żadnych strat, gdyż była ubezpieczona przed włamaniami.

Policja prowadzi dochodzenie.

ANGIELSKIE BIELSKIE oraz PLEDY  
**E. I. L. KAHAN** PIOTRKOWSKA 80 TELEFON 208-52.  
Sklad Komisowy Z. Pörnstein, Starzyckiej Manufakt. S.A.

### 40 miesięcy więzienia chwilowo za kradzież liczników elektrycznych

W kwietniu władze elektrowni łódzkiej zaalarmowane zostały masowymi kradzieżami liczników elektrycznych. Wszelkie usiłowania schwyłania sprawców tych kradzieży początkowo spełżyły na niczem.

Gdy ilość skradzionych liczników w różnych domach doszła do dwudziestu w jednym miesiącu, wszczęto energiczne dochodzenie i wreszcie udało się schwycić sprawcę tych

kradzieży. Okazał się nim niejaki Włodzimierz Samojłow, który kradł liczniki, a następnie sprzedawał je różnym elektrotechnikom.

Wczoraj sąd grodzki rozpatrywał narazie 5 spraw takich i w każdej Samojłow dostał wyrok po 8 miesięcy więzienia.

Czeka go jeszcze kilkanaście spraw, poczem nastąpi wyrok łączny.

### Samobójstwo Hirtha Ustalenie nazwiska denata z ul. Andrzeja 7

Przed dwoma dniami w domu, przy ul. Andrzeja 7 skończył z czwartego piętra jakiś starszy mężczyzna i poniósł śmierć wskutek strzaskania czaszki.

Nazwiska i adresu samobójcy narazie nie zdołano ustalić z braku dokumentów i zwołki

przewieziono do prosektorjum.

W dniu wczorajszym policja po przeprowadzonym dochodzeniu ustaliła, że samobójcą był 63-letni Ernest Otto Hirth, zamieszkały przy ul. Orlej 5.

Był on wieloletnim szefem buchalterji i prokurentem firmy Jarisch Fl., fabryka wyrobów bawełnianych i lnianych przy ul. Dąbrowskiej 19.

Przed dwoma laty firma po dała o nadzór, a w trzy miesiące później zredukowała swego prokurenta. Hirth miał nie wielkie oszczędności, z których żył skromnie. Popadł jednak w depresję i skarżył się przed przyjaciółmi na brak zajęcia.

Hirth nie zostawił bliższej rodziny, był kawalerem. Jego śmierć wywarła duże wrażenie w kole znajomych i przyjaciół, wśród których uchodził za człowieka wielkich zalet.

**SALA FILHARMONJI**  
Tel. 213-84  
Dziś, w środę, o g. 9.15 wiecz.  
Występy warsz. teatru lit. art.  
**DI IDISZE BANDE**  
w pełnym humoru i dowcipu programie p. t.  
**„Oj Tysz un oj Benk”**  
z udziałem całego zespołu.  
Bilety w kasie Filharmonji

### Podobizna Skłodowskiej na transparencie



W tych dniach odbyła się w Gentilly we Francji manifestacja pacyfistyczna, zorganizowana przez tamtejsze stowarzyszenie szkolne im. Piotra Curie. W pochodzie niesiono transparenty z hasłami pacyfistycznymi oraz wielkimi podobiznami Piotra Curie i Marji Skłodowskiej - Curie.

### 20 tysięcy żołnierzy



bierze udział w wielkich manewrach hiszpańskich.





## Zwycięzcy turnieju balonowego



Przybyła do Warszawy zwycięska załoga balonu „Kościszko” — kpt. Hynek i por. Pomaski. Znakomitych lotników spodziewano się na dworcu Głównym, wysiedli oni jednak „cichaczem” na dworcu Wschodnim, udając się niezwłocznie do Jabłonny do swych rodzin. Na zdjeciu — kpt. Hynek i por. Pomaski na dworcu Wschodnim w Warszawie.

## Perry mistrzem Pacyfiku już trzeci raz

W Los Angeles rozegrany został turniej tenisowy o mistrzostwo Pacyfiku. W turnieju tym, obok najwybitniejszych tenisistów amerykańskich wziął również udział mistrz Wimbledonu Perry, który bronił tytułu.

Perry potwierdził swą wysoką klasę i zwyciężając stosunkowo łatwo swych przeciwników doszedł do finału, gdzie zmierzył się z Stoeffenem. Tytuł w pierwszym secie amerykańsin stawiał większy opór, po przełamaniu którego Perry odniósł zwycięstwo w trzech setach w stosunku 10:8, 6:4, 6:3, zdobywając po raz trzeci tytuł mistrza Pacyfiku.

Wielką niespodzianką zakończył się finał gry podwójnej. Tu para młodych lecz utalentowanych studentów amerykańskich Mako — Budge pokonała sławną parę Allison — van Ryn w stosunku 6:3, 1:6, 6:4, 6:3.

## KP Zjednoczone reprezentuje Łódź w szczypiorniaku

Drużyny LKS i Zjednoczonych miały rozegrać decydujący mecz o mistrzostwo Łodzi w szczypiorniaku. Ponieważ zespół LKS nie stanął do zawodów, przeto Zjednoczone zdobyło punkty walkowerem. W ten sposób będzie ono reprezentowało okręg łódzki w zawodach finałowych o mistrzostwo Polski, które rozegrane zostaną w Łodzi w ciągu najbliższej soboty i niedzieli.

## Kolarze i lekkoatleci kończą sezon

Sezon kolarski w Łodzi zostanie oficjalnie zakończony dnia 21 bm. Dnia tego ŁOKZ organizuje zbiórkę kolarzy i nabożeństwo.

Oficjalne zakończenie sezonu lekkoatletycznego nastąpi w Łodzi w niedzielę, 14 b. m. biegami przełaj dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych.

# Pali się grunt pod nogami Z.P.T.K.

## Sporo nazbierało się zarzutów. -- Śląsk, Poznań i Łódź dążą do uzdrowienia zabagnionych stosunków

### Siedzibą związku kolarskiego będzie nadal stolica

Nagła dymisja zarządu ZPTK wywołała ogromne zdziwienie w światku kolarskim.

Co było powodem tej niespodziewanej rezygnacji? Otóż zarząd ZPTK podaje na swe usprawiedliwienie, że chciał w ten sposób uprzedzić wszczętą przeciwko niemu akcję przez koalicję okręgów Śląska, Poznania i Łodzi, a domagającą się zwołania walnego zebrała. Okręgi te mają wystąpić z wnioskiem o wyrażenie mu votum nieufności.

Rzeczywiście, wymienione okręgi nie kryją swego niezadowolenia wywołanego działalnością zarządu ZPTK. Pragną one upomnieć się o swe słuszne prawa, wytknąć winnym cały szereg popełnionych błędów i usunąć przy tej sposobności ludzi przeważnie niefachowców, którzy nieopatrznie znaleźli się na tak odpowiedzialnych stanowiskach.

Inicjatorem tej akcji jest okręg śląski, przyczem akcją tą nie popiera nic zdrożnego, gdyż takie postępowanie przewidziane jest jako droga legalna dla niezadowolonych. Dlatego też święte oburzenie jakim nagle zapalał ZPTK w stosunku do „zruntowanych” okrę-

gów nie da się niczem wytłumaczyć i uzasadnić.

Niezrozumiałe natomiast musi się wydać każdemu stanowisko samego zarządu ZPTK. Jeśli nie widzi on nic zdrożnego w swej działalności, jeśli jest pewien swego, winien z całym spokojem oczekiwać walnego zgromadzenia i tu rzeczowo odpowiedzieć na wszystkie zarzuty, przekonać o słuszności swej sprawy i wytrącić oręż przeciwnikowi. Widocznie jednak warszawscy wielmożę nie czują zbyt pewnego gruntu pod nogami, skoro już dziś rejterują z zajmowanych stanowisk. Jeśli uchwała taka miała wywołać pewną dywersję w obozie przeciwnika, to ZPTK fatalnie spudłował — koalicja okręgów nie zbroczy z raz obranej drogi.

Zarzutów nazbierało się sporo, a najgłośniejszym z nich będzie bezprawne zniesienie dyskwalifikacji Oleckiego i przyznanie mu tytułu mistrza Polski na szosie. Jak niekonsekwentnie działał tu ZPTK dowodzi najlepiej fakt, że Oleckiego zdyskwalifikował p. Lange, a więc prezes ZPTK, sprawujący na tym wysięgu funkcję sędziego głównego i chociaż regulamin

przewiduje niedwuznacznie, że decyzje sędziego są bezapelacyjne, ten sam p. Lange, przewodnicząc już jako prezes, na posiedzeniu zarządu ZPTK, dopuszcza do uznania protestu Oleckiego i uchylecia jego dyskwalifikacji, przez co ten stał się mistrzem. Jednym słowem p. Lange, prezes zarządu ZPTK wyraził votum nieufności p. Langemu, sędziemu głównemu zawodów o mistrzostwo Polski.

Innych zarzutów narazie nie poruszamy — wystarczy ten jeden z Oleckim, klasycznie ilustrujący pracę „działaczy” warszawskich.

Stwierdzić jeszcze należy, iż pogłoski, jakoby niezadowolone okrę-

gi miały jednocześnie podjąć akcję by siedzibę ZPTK przenieść do Łodzi, nie odpowiadają prawdzie. O tem nikt poważnie nie myśli ani na Śląsku, ani w Poznaniu, ani też w samej Łodzi. Tu wszyscy rozumieją, że siedzibą państwowego związku winna być stolica i nikt nie ma zamiaru pozbawiać ją tego przywileju. Kolarstwo prowincjonalne oddaje Warszawie to co jej się słusznie należy, nie może jednak pozwolić na jawne gwałcenie przepisów i regulaminów i zawsze stać będzie na straży swych interesów i dochodzić swych słusznych praw.

## Lekkoatletyki LKS-u

dobrze spisały się w tegorocznym sezonie

Zostały już rozegrane wszystkie konkurencje wchodzące w skład mistrzostw lekkoatletycznych Polskiej dla pań i panów. Ostatnio wielochoje rozegrane były ubiegłej niedzieli na Śląsku.

W ogólnej punktacji klubowej bardzo zaszczytne, bo drugie miejsce zajęła sekcja lekkoatletyczna LKS. Łodzianki pozwoliły się wyprzedzić jedynie tylko drużynie Stadjonu (Król. Huta), która zdobyła łącznie 143 p. LKS, figurując na drugim miejscu, zdobył 84 p., następnie idą AZS (Poznań) — 82 pkt., Pogoń (Katowice) — 69 pkt., AZS (Warszawa) — 46 p., Grażyna (Warszawa) — 42 p., Sokół (Pabjanice) — 37 p., AZS (Lwów) — 28 p., Skra (Warszawa) — 24 p., Makabi (Kraków) — 23 p., Sokół (Czeladź) — 13 p., Warta — 8 p., Sokół - Macierz (Lwów) — 8 p., Makabi (Wilno) — 6 p. i Zjednoczone (Łódź) — 3 p.

Po trzech latach walki o nagrodę PUWF prowadzi olbrzymią różnicą punktów bezkonkurencyjny

Stadion — 498 p., przed AZS (Warszawa) — 260 p., Pogonią (Katowice) — 242 p., AZS (Poznań) — 184 p., LKS — 165 p., Makabi (Kraków) — 125 p., Kruszcender — 92 p., Grażyna — 84 p., Sokół (Pabjanice) — 68 p., AZS (Lwów) — 40 p., Sokół (Łódź) — 37 p. itd.

W mistrzostwach męskich w roku bieżącym pierwsze miejsce w punktacji klubowej zajmuje AZS (Warszawa) — 203 p., przed Wartą — 153 p., Jagiellonią — 72 p., Cracovią — 67 p., Warszawianką — 65 p. itd.

Po czterech latach walki o nagrodę inż. Znajdowskiego prowadzi poznańska Warta — 630 p., przed AZS (Warszawa) — 569 p., Jagiellonią — 271 p., Polonią — 263 p., Cracovią — 210 p., Warszawianką — 177 p., Stadjonem — 143 p. itd.

## Mistrzostwa drużynowe w zapasach

Mistrzostwa drużynowe okręgu w zapasach rozpoczną się ostatecznie w niedzielę, 14 b. m. W roku bieżącym ilość drużyn, biorących udział w mistrzostwach będzie większa, niż dotychczas, gdyż w Łodzi nowe sekcje zapasnicze utworzyły kluby: IKP, Makabi i in.

## Prenn zawodowcem Wstępuje do „cyrku” Tildena

Prasa zagraniczna donosi, że znany tenisista niemiecki (pochodzenia żydowskiego) Daniel Prenn przechodzi do szeregu zawodowców i wystąpi w najbliższym czasie w zespole Tildena.

## Dzień sztafet męskich w Łodzi

W niedzielę, 7 b. m. odbędzie się na stadionie LKS od godz. 10 rano t. zw. „dzień sztafet”, program którego przewidyuje biegi sztafetowe: 2x200 mtr., 4x400 mtr., 4x1500 mtr., 3x1000 mtr., 10x100 4x75 dla juniorów oraz sztafetę szwedzką i olimpijską. Spodziewać się należy, w razie odpowiedniej pogody, poprawienia paru rekordów okręgowych, przyczem zaznaczyć należy, że sztafety 4x200, 10x100 mtr. i szwedzka odbędą się w Łodzi po raz pierwszy.

## Pojedynek Rochard-Nielsen

### Niechęć francuzów do Kusocińskiego

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Paryżu doroczny bieg na dystansie 5 km. o nagrodę wędrowną im. Jeana Bouina, zmarłego podczas wojny światowej słynnego biegacza francuskiego, rekordzisty światowego.

W biegu tym startować będą jako główni przeciwnicy francuz Rochard, któremu udało się pokonać Kusocińskiego na mistrzostwach Europy w Turynie oraz

duńczyk Nielsen.

Charakterystyczne, że zarząd PZLA wogóle nie otrzymał zaproszenia na te zawody dla Kusocińskiego, który, jak wiadomo, nie cieszy się sympatją francuzów. Opinja ta, zresztą niczem nie uzasadniona, panuje we Francji od chwili pierwszego pobytu Kusocińskiego w Paryżu jeszcze przed jego zwycięstwem odniesionem na olimpiadzie w Los Angeles.

## Amerykanin Johnson



skoczył na 2.02 mtr. na meczu międzypaństwowym z Francją na stadionie olimpijskim Colombes.



# Jednajmy nowych członków Tow. Popierania Budowy Szkół Powszechnych



W FILMIE  
**„TWE USTA KLAMIA”**  
WKRÓTCE „CASINO”

## Jacht bez żagli

Z Londynu donoszą: Oryginalny i znany już wynalazek hiszpańskiego inżyniera de la Cierva, t. zw. autogiro, czyli samolot wiatrakowy, zainteresował szersze koła z uwagi na swe zastosowanie jako aparat do regulowania ruchu ulicznego. Ostatnio porucznik armii angielskiej i członek parlamentu Moore Brabazon zastosował zasadę samolotu wiatrakowego do żaglowca i wyniki okazały się nadzwyczajne.

Nowy jacht żaglowy bez żagli może posuwać się zarówno przeciw wiatrowi, jak i z wiatrem. Okazało się, że taki jacht może płynąć z szybkością 70 klm. na godzinę z wiatrem, a nie o wiele mniejszą przeciw wiatrowi, ponieważ wiatr zawsze porusza skrzydła wiatraków, niezależnie od kierunku, z którego wieje. Przy wietrze o szybkości 35 klm. na godzinę, czynią skrzydła 200 obrotów na minutę, a ich końce poruszają się z szybkością 350 klm. na godzinę. Jacht wiatrakowy jest jedynym, który prócz manewrowania sterami, nie wymaga żadnej innej pracy, a więc obsługa nie jest mu potrzebna.

## Sklep frontowy

na ul. Piotrkowskiej, między ulicami Nawrot a Narutowicza, poszukiwany. Oferty do admin. „Głosu” pod „Sklep frontowy”

## Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6.45 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 12.10 Koncert zespołu Zygmunta Grossmana.
- 13.05 Wielcy artyści jako wykonawcy drobnych utworów (płyty).
- 15.45 Fragment teatralny.
- 16.00 Muzyka lekka (płyty).
- 16.45 Transmisja ze Lwowa słuchowska dla dzieci starszych pt. „Legenda o wilku z Gubbio” wg. Górskiej.
- 17.00 Koncert męskiego i chłopięcego chóru Cecyljańskiego.
- 17.25 Pogadanka dla kobiet pt. „Z refleksji powakacyjnych” wygłosi Stefanja Szuchowa.
- 17.35 Recital śpiewaczy Janiny Dzierzbickiej.
- 17.50 Poradnik sportowy.
- 18.00 Muzyka (płyty).
- 18.15 Koncert kameralny w wykonaniu Ireny Dubiskiej — skrzypce, Mieczysława Szaleskiego — altówka, Zofji Adamskiej — wiolonczela i Gertrudy Konatkowskiej — fortepian.
- 18.45 Odczyt gospodarczy.
- 19.00 Koncert mandolinistów „Echo” pod dyr. Edwarda Gałązki.
- 19.20 Pogadanka aktualna.
- 20.00 Wieczór mickiewiczowski.
- 20.55 „Jak pracujemy w Polsce”.
- 21.00 Koncert chopinowski w wyk. Henryka Sztompki.
- 21.30 Muzyka (płyty)
- 21.40 Recital śpiewaczy Józefa Wolińskiego.
- 22.15 Muzyka taneczna.

- AUDYCJE ZAGRANICZNE**
- Königswusterhausen (1635) 21,00 Komiczna opera „Lortzinga „Próba w operze”.
- Berlin (356) 21,00 Suita na 13 dętych instrumentów R. Straussa, Koncert wiolonczelowy C-dur d'Alberta.
- Frankfurt (251) 00,00 Opera Rossiniego „Cyrylik sewilski” (płyty gramofonowe).
- Langenberg (456) 21,00 Koncert fortepianowy C-moll Mozarta i Symfonia C-moll Haydna.
- Monachjum (405) 21,00 Mała symfonia na smyczki i 2 waltornie Pergolese’a, Koncert skrzypcowy Caselli. Symfonia Es-dur Haydna.
- Wiedeń (507) 23.10 Kwartety smyczkowe Haydna D-dur i B-dur.
- Strassburg (349) 20.30 Operetki Offenbacha „Wiatr wieczorny” i „Gondolfo”.
- Londyn (261) i Davenport (1500) 20,00 Utwory J. S. Bacha (Koncert brandenburski Nr. 6, Koncert na 2 skrzypce i smyczki D-moll, Koncert brandenburski Nr. 3, Koncert na 2 fortepiany i smyczki, Suita Nr. 3)
- Rzym (421) 20.45 Opera R. Wagnera „Holen der tutlacz”.

**Akademickie Biuro Informacyjne**  
ul. Piotrkowska 89  
Tel. 145-08 (dawniej Pomorska 40)

**ULGOWE PRZEJAZDY KOLEJOWE do Francji, Belgji, Włoch etc. co środę i sobotę (bez względu na ilość uczestników)**

Bilety wydawane są na miejscu, aż do miejsca przeznaczenia.

Biuro załatwia posztem przyjęcia, wizy ulgowe i bezpłatne, C. I. E. i t. d.

Uw.: Akad. Biuro Inf. jest jedynym Biurem w Łodzi, które załatwia powyższe ulgi.

Do akt. Nr. Km. 1956 i 2004 | 33

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 3 Wacław Kosselik zam. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 8 października 1934 r. o g. 13 w Łodzi przy ul. Pierackiego 6 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: maszyna cewiarzka f-my „Schweizer” na 40 wrzecion, 2 snowadła mechaniczne kompletne J. Benniger, nawijarka na 80 wind. oszacowanych na łączną sumę zł. 7.700 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 1.10. 34

Komornik (-) Wacław Kosselik  
Sprawa f. „Franc. Ramisch” p-ko Franciszkowi Kolodziejskiemu.

## Plotki

Tournefenille jest prywatną rezydencją francuskiego premiera, Doumergue’a.

Ostatnio na rynku francuskim ukazały się w sprzedaży nowe perfumy pod nazwą „Tournefenille”. Wytwórca reklamuje je w osobliwy sposób:

Premjerowskie perfumy „Tournefenille” pyskretne, dystygowane, przenikliwe i trwałe, jak premier Francji”.

Niemcy zapraszają w gościnę obcych i chcą ich skłonić do zwiedzania kraju, w którym turystyka zagraniczna spadła w pierwszy roku hitlerji do zera.

Prasa niemiecka — na rozkaz centrali propagandystycznych — rozwija ogromną propagandę. Oto hasła dla zwabienia obcych.

Przyjeżdż do Niemiec, a przekonasz się, że — włos ci z głowy nie spadnie!

Zobacz na własne oczy, że w Niemczech — nie morduje się ludzi! Sprawdź, że nie wszyscy żydzi zamknięci są w obozach koncentracyjnych!

Koncertujący w Polsce znany pianista Józef Hoffman prowadzi dziwny tryb życia. W ciągu ośmiu miesięcy roku Hoffman oddaje się muzyce: koncertuje objeżdża świat nauca (jest dyrektorem najbogatszego na świecie instytutu muzycznego w Filadelfji, gdzie pobiera pono fantastyczną pensję); przez cztery zaś miesiące nie dotyka pianina i całkowicie poświęca się swej wielkiej pasji... wynalazcy!

Niewielu wie, że „czyszcidło” samochodowe, oczyszczające waha dłowym ruchem szyby auta podczas deszczu, jest wynalazkiem Hoffmana. Posiada on ponadto szereg patentów na liczne udoskonalenia techniczne, a kilka samochodów prywatnych sam zmontował.

W Moskwie przy ul. Gorkija otwierają w tych dniach magazyn perfum. Pierwszy od czasu likwidacji wszelkiego rodzaju potrzeb „burżuazyjnych”.



**puder tworzy karnację**

Każdemu typowi urody odpowiada właściwa karnacja, zależnie od koloru włosów, oczu, skóry. Dla każdej karnacji — właściwy puder. Subtelne niuanse barw cielistych, delikatna gama odcieni róż, brzoskwini, morela, kwiatu wiśni — to 14-cie subtelnych odcieni pudrów w kolorach: Mandarine, Ambrée, Romeo, Pêche, Pêche foncée dla cery opalonej i kolor Pastel dla opalonej cery blondynek.

**PUDER ABARID**  
„PERFECTION”

Do akt. Nr. Km. 2359 | 34 r.

**Obwieszczenie**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 9-go zam. w Łodzi przy ul. Narutowicza 35 m. 13

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dn. 10 października 1934 r. o g. 12 w Łodzi przy ul. Brzezińskiej 2 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: sliwek suszonych i cytryn oszacowanych na łączną sumę z. 1500 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 21.9. 34 r.

Komornik (-) E. Koroczycki  
Sprawa Dawida Ginsberga p-ko Szmulowi Herszowi Lissowi.

**Gabinet kosmetyki**  
lecniczej i toaletowej

**Z. SZWALBE**  
powróciła

dyplom Uniwersytecki

**Moniuszki 1, tel. 127-99.**

Usuwanie wszelkich defektów cery.  
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpeczących włosów.  
Przyjmuje 10—2 i 4 —8 wiec.

**PORADNIA WENEROLOGICZNA**

LECZENIE CHOROZ WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH

Została przeniesiona **Zielona 2**  
telef. 189-33  
9 rano do 9 wieczer.

**PORADA 3 zł.**  
Dzieci i kobiety przyjmuje kobieta-lekarka 11—1 i od 3—4 pp.

**PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA**

Lekarzy specjalistów

**Zawadzka 1, tel. 122-73**  
czynna od 9 r. do 10 wiec.

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne. Porady seksualne.

**Stacja zapobiegawcza**  
czynna całą dobę.  
Dla Pań oddzielna poczekalnia  
Porada 3 zł.

**ROCZNY Wieczorny Kurs Tkactwa**

= przy =

Szkole Przemysłowej Tow. Szere. Oświaty i Wiedzy Techn. wśród Żydów w Łodzi

**ul. Pomorska 46/48**

Zapisy przyjmuje kancelarja Kursu, Pomorska 46/48 w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od g. 7 ej do 9-ej wieczorem.

Kino Teatr

**MIRAZ**

11 Listopada 16  
(Konstantynowska)

**Dziś i dni następnych!**

**Kobiety w jego życiu** (Wielka gra)

Reprez. film najnowszej produkcji 1934 | 35 p. t.

W rol. gł. MARIE BELL, RICHARD WILLM

UWAGA! Film nagrodz. został złotym medalem.

Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy Pata i Foxa.

**METRO i ADRIA**

Przejazd 2

**Główna 1**

Dziś i dni następnych! Pod znakiem humoru, werwy i radości. — Szampańska, pełna pikanterji komedia

**Noc dla Ciebie...**

W rol. gł. LIDA BAAROWA i Luba HERMANOWA

Passe-partouts nieważne. — Dziś pocz. o 12-ej

Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy Pat'a i Foxa.

W DNIU Dzisiejszym ZOSTAŁ OTWARTY nowoczesny Magazyn wykwn. tnego

OBUWIA damskiego, męskiego i dzieciennego po cenach konkurencyjnych.

H. SZER 11-go Listopada 35

Ogłoszenie

Zarządu Miejskiego w Łodzi z dn. 1 października 1934 roku o przymusie kanalizacyjnym.

W myśl § 2 Zarządzenia Ministra Robót Publicznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z dnia 2 września 1930 r. w sprawie przepisów miejscowych o skanalizowaniu i połączeniu nieruchomości z kanałami ulicznymi...

Table listing streets and their corresponding sewer connection numbers, such as Lipowa, Zawadzka, Al. I Maja, etc.

Komisarz Rządowy (-) Inż. Wacław Wojewódzki.

Łódź, dnia 1 października 1934 r.

Poważny kupiec

(uciekier z Niemiec), obeznany z głównymi rynkami europejskimi, dzielny sprzedawca i organizator, o dobrej prezencji, władający kilkoma językami poszukuje posady handlowej lub zastępstwa. Oferty sub. „Sumienny” do adm.

Wyborowe pączki po 15 gr.

POLECA

Cukiernia „Zróżdło”

Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72

Wielki wybór własnych wyrobów cukierniczych.

Szkoły i stowarz. otrzymują z ciastek 10% rabatu

KUPCY

k którzy polecają swoje towary

W „GŁOSIE PORANNYM”

nie znają

zmniejszenia

obrotów

Dr. Garewicz

prześwietlanie, zdjęcia, roentgenolecznictwo.

Zdjęcia również w domu u chorego ul. Żwirki (Karola) 4, tel. 122-50, od godz. 11-3 i 5-7.

W. Lubraniecki

powrócił Al. 1-go Maja 21 tel. 108-85 Przyjmuje od 4-6 pp.

Dr. J. POLAKOW

powrócił Piotrkowska 109, tel. 139-75

P. HERTZ-SZPOLANSKA

Choroby oczu POWRÓCIŁA Przyjm. od 10 i pół-11 i pół i 7-8 11 Listopada 32 tel. 235-06

Heller

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne Traugutta 8. Tel. 179-89 Przyjmuje od 8-11 i od 4-8 wiecz. w niedziele od 11-3 po poł. dla pań oddzielna poszkalnia Dla niezamożnych seny lecznicowe

ZAKŁAD leczniczo-wychowawczy

dla dzieci nerwowych i cofniętych w rozwoju - Dr. Med. W. SPEKTOROWEJ - w Łodzi, ul. Pabjanicka 55. TEL. 188-03

Zakład ma charakter szkoły - sanatorium. Mieści się w pięknej komfortowej willi, położonej w dużym parku poza miastem. - Stała opieka lekarska. Wykwalifikowany personel pedagogiczny. Gimnastyka lecznicza. Psychoterapia. - Dla dzieci przychodnich prowadzone są komplety przedpołudniowe. - Podczas miesięcy zimowych zajęcia w tych kompletach będą odbywać się w centrum miasta.

Dr. Ludwik Falk

Choroby skórne i weneryczne Nawrot 7, tel. 128-07. przyjmuje 10-12 i od 5-7.

Dr. Michał Lipski

Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe PIŁSUDSKIEGO 65 (Piotrkowska 46), tel. 203-51 powrócił przyjmuje: 8-11 rano, 2-5 po poł. 7-9 wiecz. w dnle świąteczne od 9-1.

DOKTOR H. RAKOWSKI

(chor. wewnętrz.) powrócił i przeprowadził się z ul. Zawadzkiej 8 na ul. Traugutta 5 tel. 137-34.

Lek. dent. B. Gecowowa

Legionów 3 (Zielona) tel. 131-91 przyjmuje od 11-1 i 3-8 w.

Dr. med. H. Lewkowiec

Położnictwo i choroby kobiece Żeromskiego 46, tel. 182-21 Przyjmuje od 8-10 r. i 4-7 popoł. Ceny lecznicowe.

Dr. med. S. Heinrich

Pomorska 10, tel. 147-67 Chor. dzieci i wewnętrzne powrócił Gabinet Elektro i Światłolecznicy czynny od 10 r. do 7 w. Ceny lecznicze Wypożyczalnia lampy kwarcowej, djatermji, Kapeleli elektrycznych, Inhalatorów, mininow i innych.

Leczenie krótkimi falami radiowymi

Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d. w gabinecie terapii fizykalnej Dr. POLAKA, Nawrot 7. Tel. 164-21

Doktor Dorota LEWY

Choroby płuc prześwietlania Roentgenem na miejscu przeprowadziła się na ul. Narutowicza 30, tel. 214-75 przyjmuje od 5-7.

Doktor KLINGER

spec. chor. weneryczn., skórnych i włosów (porady seksualne) Andrzej 2, tel. 132-28 Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w. W niedziele i święta od 10-12

Jedyny nożyk do twardego zarostu



Ogłoszenia drobne

FRANCUSKIEGO najnowszą metodą konwersacyjną szybko wyucza absolwentka uniwersytetu we Francji. Telef.: 192-18-522-3

ANGIELSKIEGO i Niemieckiego wyuczam w bardzo krótkim czasie. Kryszek, Pomorska 15, Tel. 171-28. Zostać można od 1-3. Lekeja 1 zł. 604-3

KOTŁY DO CENTRALNEGO OGRZEWANIA „STREBLA” wodne i parowe w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Dzwonić 168-99

SPRZEDAM maszyny do pisania: Continental i Mercedes (polsko-rosyjski) oraz meble biurowe. Piotrkowska 182. m. 15, od 1-4 po poł.

POSZUKUJE się w śródmieściu dwóch pokoi lub jednego pokoju w prawem korzystania z poczekalni. Oferty sub „Lekarz” do redakcji „Głosu Porannego”.

Kino-teatr Sztuka

Kopernika 16.

Dziś powtórzenie premjery! Platynowa Blondynka

Pasjonujący dramat gwałtownych pożądań On zdradzał ją lecz ona kochała go tem więcej i walczyła z furją tygrysy o swego mężozynę - W rolach głównych: Najslawniejsza dziś gwiazda ekranów całego świata, pierwsza oryginalna „platynowa blondynka” Jean Harlow oraz niezrównanej sławy Clark Gable Pocz. w dni powszednie o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.

Następny program: „Precz z kryzysem” Eddie Cantor.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem - 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju - zł. 6.-, zagranicą - zł. 9.-

Ogłoszenia sa wiersz milimetry 1-szypaltowy (strona 5 szypalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tabelaryczne 1.50; w teście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczaie (str. 10 szypalt) 12 gr. Drobne 15 gr. sa wyraz, najmniejsze ogłoszenie 5 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. sa wyraz, najmniejsze 5 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, str. mag. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.